

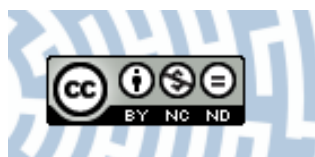


**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Kilka uwag do genealogii Elżbiety Pileckiej-Granowskiej i jej rodziny

**Author:** Katarzyna Niemczyk

**Citation style:** Niemczyk Katarzyna. (2009). Kilka uwag do genealogii Elżbiety Pileckiej-Granowskiej i jej rodziny. "Średniowiecze Polskie i Powszechnie" (T. 1 (2009), s. 138-151).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

*Katarzyna Niemczyk*

Katowice

## **Kilka uwag do genealogii Elżbiety Pileckiej-Granowskiej i jej rodziny**

I. Dzieje Elżbiety Pileckiej nie doczekały się dotąd szczegółowej monografii, chociaż poświęcone są im dwa szkice pochodzące jeszcze z XIX wieku: Klemensa Kanteckiego<sup>1</sup> i Antoniego Prochaski<sup>2</sup>, artykuły: Stanisława Kurasia, napisany w latach 80. i Olgi Miriam Przybyłowicz z lat 90. XX wieku oraz ostatnio niewielka pozycja zwarta autorstwa M.R. Nitkiewicz<sup>3</sup>. Spore zainteresowanie wśród historyków budziła sprawa pierwszych małżeństw Elżbiety, o których wiadomości przekazał nam Jan Długosz<sup>4</sup>. Według kronikarza kobieta czterokrotnie wychodziła za mąż. Pierwszym mężem był Wisieł Czambor, który w celu poślubienia Elżbiety porwał ją z Pilicy<sup>5</sup>. Nie cieszył się jednak tym małżeństwem zbyt długo, wkrótce bowiem z rąk Czambora odbił Elżbietę Jan z Jičina, w analogicznym zresztą celu. Wisieł nie pogodził się z takim obrotem

---

<sup>1</sup> K. Kantecki: *Elżbieta trzecia żona Jagielly. Opowiadanie historyczne*. „Przegląd Naukowy i Literacki” 1873, T. 2; Tenże: *Elżbieta trzecia żona Jagielly. Opowiadanie historyczne*. Lwów 1874.

<sup>2</sup> A. Prochaska: *Długosz o Elżbiecie trzeciej żonie Jagielly*. „Tydzień Literacki, Artystyczny, Naukowy i Społeczny” 1876, R. 3, T. 3; Tenże: *Do krytyki opowiadania Długosza o Elżbiecie Granowskiej*. Kw. Hist. 1896, T. 10.

<sup>3</sup> S. Kuraś: *Burzliwe życie Elżbiety z Pileckich Granowskiej*. „Problemy” 1986, nr 11; O.M. Przybyłowicz: *Elżbieta Granowska: trzecia żona Władysława Jagielly. Życie codzienne królowej*. KHKM 1997, T. 45, z. 1; M.R. Nitkiewicz: *Królowa Elżbieta z Pilczy i Łańcuta — trzecia żona Władysława Jagielly*. Łańcut 2003.

<sup>4</sup> DHn, lib. 11, s. 75.

<sup>5</sup> Fakt porwania Elżbiety wraz z matką Jadwigą poświadczony jest także w dokumencie z 14 grudnia 1390 roku — ZDM, T. 4, nr 1093; szerzej o tym w dalszej części artykułu.

sprawy i często nachodził Jana, grożąc mu, ale Jićinski, najpewniej wyprzedzając krok Wisła, zabił swego konkurenta. Tyle wiemy z przekazu Jana Długosza, jednak już pierwszy badacz dziejów Elżbiety, Klemens Kantecki dostrzegł niedociągnięcia jego relacji. Przede wszystkim zauważył, iż Toporezczycy, z rodziny których pochodziła Elżbieta, bali się zapewne porwania jej, skoro umieścili ją w pilnie strzeżonym zamku w Pilicy i wątpliwe, by Wiśeł zdołał sforsować tę obronę. Ponadto, co najmniej dziwne wydawało się badaczowi, że pomimo sporej liczby małopolskich kandydatów do ręki Elżbiety, boje o nią toczyli cudzoziemcy. Jego podejrzenia wzbudzał również fakt, iż w jednym miejscu Jan Długosz nazywa Wisła „Ślązakiem z Wissemburga”, podczas gdy w innym określa go mianem „Morawczyka”. Wyjaśnienie tej kwestii K. Kantecki znalazł dość szybko. Otóż w jego przekonaniu mężowie Elżbiety, z wyjątkiem trzeciego — Wincentego z Granowa, zostali zmyśleni, a bezpieczniej było wymyślić cudzoziemców, jako że szlachta polska знаła się między sobą i trudno byłoby dowieść słuszności wymyślonych historii. Pierwszym fikcyjnym mężem został więc Wiśeł Czambor, drugim — Jan z Jićina, tyle tylko, że pochodził on z Moraw, a trzeba było zaaranżować jakoś jego spotkanie z Wisłem i Elżbietą. Najprościej więc było zmienić pochodzenie Wisła i uczynić go „Morawczykiem”. Tym Kantecki tłumaczył zmianę pochodzenia Wisła widoczną w tekście Jana Długosza, gdzie ze Ślązaka zmienił się w Morawianina. Słuszności tych poglądów dowodziło, w przekonaniu autora, to, że Wiśeł pochodził z Wissemburga. Według K. Kanteckiego, Jan Długosz urodzony w 1415 roku i niebędący świadkiem opisywanych wydarzeń, padł ofiarą niechętnego Elżbiecie biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego i innych, chcących wymyślonymi opowiadaniem oczernić nielubianą królową<sup>6</sup>.

Podobne przekonanie wyraził Jakub Caro, stwierdzając, że podana przez Jana Długosza historia o trzech mężach Elżbiety jest kłamstwem, za którym stał Zbigniew Oleśnicki<sup>7</sup>. W przekonaniu J. Caro, kancelaria królewska była zdecydowanie wroga Krzyżakom, podczas gdy Elżbieta miała im sprzyjać. Naturalną konsekwencją takiej sytuacji była niechęć pracowników kancelarii do Elżbiety, a ponieważ Jan Długosz sprzyjał kancelarii, przedstawił Elżbietę w jak najgorszym świetle<sup>8</sup>. J. Caro zwrócił natomiast uwagę na głosę wydawcy kroniki Marcina Kromera, Marcina Błażowskiego, umieszczoną między linijkami tekstu. Otóż M. Błażowski wspomina o innym mężu Elżbiety, a mianowicie Olbrychcie, księciu cieszyńskim. Do wydania Elżbiety za wspomnianego księcia miał namówić Ottona z Pilicy Andrzej z Jabłonnej, wojewoda krakowski i jego syn

<sup>6</sup> K. Kantecki: *Elżbieta trzecia żona Jagielly...*, s. 15—19.

<sup>7</sup> J. Caro: *Geschichte der europäischen Staaten*. T. 3. Gotha 1869, s. 479: „Allein diese beiden scheinen als Ehegatten Elisabeths nur im Lügengeiste Zbygniew Olesnicki's existirt zu haben”; zob. też A. Prochaska: *Do krytyki opowiadania Długosza...*, s. 307.

<sup>8</sup> J. Caro: *Geschichte...*, T. 3, s. 481; zob. też A. Prochaska: *Długosz o Elżbiecie...*, s. 331.

Jerzy, kasztelan sandomierski<sup>9</sup>. W przekonaniu J. Caro, M. Błażowski był bliski prawdy, ale pomylił okres, w którym owo wydarzenie miało miejsce, i osobę męża, rzekomego Olbrychta. Według badacza, chodziło tu o rok 1460, w którym Bolesław, książę opolski wspominał o swojej żonie Elżbiecie z Pilicy<sup>10</sup>. W rzeczywistości, jak pokazały badania, był to mylny trop<sup>11</sup>.

Ze zdecydowaną krytyką też Jakuba Caro wystąpił Antoni Prochaska, który przyjął za Janem Długoszem wersję o trzech mężach Elżbiety, poślubionych przez nią zanim została żoną Władysława Jagiełły. A. Prochaska powołał się na trzy dodatkowe źródła potwierdzające tę tezę: relację Jana von Posilge, *Dopelnienie szamotulskie Rocznika Traski* oraz *Rocznik świętokrzyski*<sup>12</sup>. W przekonaniu A. Prochaski, zarówno Wisłó Czambor, jak i Jan z Jičina poślubili się na posag Elżbiety<sup>13</sup>. Historyk ten przytoczył też dokument datowany na 16 kwietnia 1401 roku, w którym Wacław czeski nadał niejakej Elżbiecie, wdowie po Haniczku z Wissemburga, prawo dowolnego rozporządzania wianem zapisanym jej przez męża<sup>14</sup>. Według autora, ów Haniczko z Wissemburga był tożsamy z Wisłem Czamborem. Celną uwagą było natomiast dowiedzenie, że Jan z Jičina — mąż Elżbiety nie jest tą samą osobą, co Jan z Gicina (A. Prochaska tak nazywał Jana z Jičina juniora), pojawiający się w przekazie Długosza dotyczącym bitwy pod Grunwaldem<sup>15</sup>, oraz w przytoczonych przez autora wspomnianych źródłach<sup>16</sup>. Ówże Jan z Gicina został bowiem mężem Ofki — córki Elżbie-

<sup>9</sup> *Kronika Marcina Kromera, biskupa warmińskiego ksiąg XXX*. Tłum. M. Błażowski. Sanok 1857, s. 841.

<sup>10</sup> *Annalista Thorunensis*. W: SRPrus, s. 390 (dalej: *Annalista Thorunensis*).

<sup>11</sup> Niemożliwe jest bowiem, by wspomniana w 1460 roku Elżbieta z Pilicy była tą samą, która w 1397 roku poślubiła Wincentego z Granowa. Elżbieta z 1460 roku to córka Elżbiety Pileckiej i Wincentego z Granowa, która już na przełomie 1417/1418 roku była żoną Bolka Opolskiego (K. Jasiński: *Rodowód Piastów śląskich*. T. 3: *Piastowie opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*. Wrocław 1977, s. 102—103). Elżbieta Pilecka, późniejsza żona Jagiełły zmarła 12 maja 1420 roku (DHn, ks. 11, s. 137). Ponadto pod koniec XIV wieku, czyli w okresie, w którym wspomniane małżeństwo z Olbrychtem mogłoby mieć miejsce, ani wojewodą krakowskim nie był Andrzej z Jabłonnej, ani kasztelanem sandomierskim Janusz z Jabłonnej; wojewodą krakowskim był w latach 1381—1399 Spytek z Melsztyna, po nim Jan z Tarnowa (1401—1406), natomiast ówczesnym kasztelanem sandomierskim był Krzesław z Kurozwek (1386—1392), a po nim Krystyn z Ostrowa (1392—1406) — UrzMp, nr 466, 467, 752, 753.

<sup>12</sup> A. Prochaska: *Długosz o Elżbiecie...*, s. 348. Na podstawie tych źródeł pewne ustalenia poczynił Z. Wdowiszewski, a mianowicie podał, iż pierwszy z mężów Elżbiety — Wisłó Czambor wywodził się z czesko-morawskiego rodu Wiszemburków, drugi zaś — Jenczik z Hiczezna (Jičina) należał do morawskiego rodu szlacheckiego z Kravař — Z. Wdowiszewski: *Genealogia Jagiellonów*. Warszawa 1968, s. 41—42.

<sup>13</sup> A. Prochaska: *Długosz o Elżbiecie...*, s. 332.

<sup>14</sup> A. Prochaska: *Do krytyki opowiadania Długosza...*, s. 308—312.

<sup>15</sup> DHn, lib. 10 et 11, s. 106.

<sup>16</sup> ZDM, T. 7, nr 1945, 1946; A. Prochaska: *Do krytyki opowiadania Długosza...*, s. 308.

ty i Wincentego Granowskiego w 1423 roku, a Jagiełło w posagu zapisał Ofce część dóbr tyczyńskich. Cennym natomiast spostrzeżeniem A. Prochaski było to, że skoro Jagiełło dał Ofce wysoki posag, wydając ją za Jana z Gicina, to przeczyło powszechnemu przekonaniu, jakoby domniemany ojciec Jana z Gicina — Jan z Jičina wprowadził Elżbietę dla jej posagu. W przeciwnym bowiem razie Jagiełło nie wynagradzałby przecież sowiec jego syna<sup>17</sup>.

Ciekawy artykuł na temat małżeństw Elżbiety Pileckiej napisał Stanisław Kuraś, niestety jest to tekst popularnonaukowy, pozbawiony odnośników do źródeł, co uniemożliwia weryfikację jego szczegółowych tez. S. Kuraś próbował jednak poukładać wszystkie historie małżeństw Elżbiety w całość. W jego przekonaniu, Czambor działał w interesie Czech za wiedzą ich władz. Czechy miały bowiem dążyć do zagarnięcia pogranicznych ziem polskich, a jedną z przeszkód była Pilica, warownia powstała w okresie panowania Kazimierza Wielkiego. Rozwiązaniem tej trudności miało być porwanie Elżbiety Pileckiej razem z matką Jadwigą. Porwanie Jadwigi miało, w przekonaniu S. Kurasia, wymóc zgodę Toporczyków na ślub Czambora z Elżbietą i tym samym przejęcie jej majątku, w tym Pilicy. Jagiełło obawiając się zadrażnienia stosunków z Czechami przez odmowę oddania Pilicy, postanowił działać razem z zaprzyjaźnionym rodem panów z Kravař. W tym celu porozumiał się z Janem z Jičina, który to odbił Elżbietę i zabił Czambora. Zatem konflikt polsko-czeski formalnie został sprowadzony do walki między dwoma czeskimi rycerzami o Elżbietę, a w związku z tym państwo czeskie nie mogło wysunąć żadnych pretensji w stosunku do Polski<sup>18</sup>.

Niemal we wszystkich późniejszych opracowaniach, w których pojawia się kwestia dwóch pierwszych małżeństw Elżbiety, autorzy powołują się na relację Jana Długosza i ograniczają się do wymienienia Wisła Czambora z Wiszemburków<sup>19</sup> oraz Jana z Jičina jako jej mężów<sup>20</sup>. Z nowszych opracowań należy wspomnieć o artykule Olgi Miriam Przybyłowicz, jednakże podobnie jak poprzednicy, kwestii pierwszych małżeństw Elżbiety nie poświęca autorka zbyt wiele miejsca, uznając za przekonywającą relację Jana Długosza<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> S. Kuraś: *Burzliwe życie...*, s. 23.

<sup>19</sup> Często bywają zresztą mylone rody Wezenborgów i czeskich Wiszemburków, niemające ze sobą nic wspólnego, czego dowiodła Helena Polaczekówna (*Ród Wezenborgów w Polsce i jego pierwotne gniazdo*. RHer 1924—1925, T. 7, s. 133); zob. też Z. Wdowiszewski: *Genealogia Jagiellonów...*, s. 41.

<sup>20</sup> F. Kiryk, S. Mateszew: *Zarys dziejów Tyczyna. W: 600 lat Tyczyna (1368—1968)*. Red. T. Kowalski. Rzeszów 1973, s. 45; *Das Schöffnenbuch der Dorfgemeinde Krzemienica aus den Jahren 1451—1482*. Herausgegeben, eingeleitet und, bearbeitet von ... Franz A. Dobek ... und .... Heinrich Felix Schmid. Leipzig 1931, s. 15—16; W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*. Wiek XIV—XV. Warszawa 1971, s. 63, 120.

<sup>21</sup> O.M. Przybyłowicz: *Elżbieta Granowska: trzecia żona Władysława Jagiełły...*, *passim*.

Jak dotąd, nikt jednak nie podjął próby poszerzenia informacji o pierwszych dwóch mężach Elżbiety oraz poznania przyczyn zawarcia owych małżeństw, czy też okoliczności ewentualnych porwań — spróbuję zatem podjąć się tego zadania.

Jak już wspomniałam, według Jana Długosza pierwszym mężem Elżbiety miał być Wiśł Czambor *de Wischemborg* (Wiszeburk)<sup>22</sup>. Istotnie, rycerz o takim imieniu pojawia się w źródłach z końca XIV wieku<sup>23</sup>. Był on śląskim rycerzem, synem Henryka Czambora z Kazanowa i Księginic (Kniegnitz, k/Niemczy) i w tym czasie wraz z bratem Henrykiem przebywał na Kujawach<sup>24</sup>. A. Prochaska, na podstawie wspomnianego już dokumentu datowanego na 16 kwietnia 1401 roku, identyfikował Haniczkę z Wissemburga z Wiśłem Czamborem<sup>25</sup>. Autor, zwrócił uwagę na różnicę w imieniu między tym podanym przez Jana Długosza (Wiśł Czambor *de Wischemborg*)<sup>26</sup> a tym z przytoczonego przez niego źródła (Haniczko *de Wessemburg*), ale nie przeszkodziło mu to w utożsamieniu tych osób. Tymczasem w przytoczonym przez A. Prochaskę dokumencie chodzi najpewniej o Hinczkę z Wezenborga, brata Bartosza z Wezenborga, występującego często w źródłach z przełomu XIV/XV wieku<sup>27</sup>.

Wiśł Czambor, według przekazu Jana Długosza, miał porwać Elżbietę z Pilicy. Co do niemożliwości porwania jej ze strzeżonego zamku, jak sugeruje K. Kantecki, to wydaje się, że Pilica nie była twierdzą nie do zdobycia i aż tak pilnowaną przez Toporczyków. Jednakże trudno jednoznacznie stwierdzić, w jakich okolicznościach, tak naprawdę, porwana została Elżbieta. Możliwe jest, że Otton z Pilicy, posiadający przecież dobra na Śląsku<sup>28</sup>, znał rodzinę Czambora i samego Wiśla. Mógł zatem Wiśł odwiedzać Pilicę i zafascynowany nieprzeciętną urodą Elżbiety, która w rzeczy samej musiała być niezwykle, zważywszy na tak wielkie zainteresowanie jej osobą, wykorzystał sytuację i uprowadził ją wraz z matką.

Zachowane źródła wskazują, że porwanie nastąpiło po 9 maja 1389 roku<sup>29</sup>. Tymczasem już 14 grudnia 1390 roku Elżbieta z matką w podzięce za szczęśli-

<sup>22</sup> DH, T. 4, s. 202, 204.

<sup>23</sup> SRPrus, s. 622 — pod datą 19 listopada 1390 roku; tamże, s. 178 — pod datą 14 kwietnia 1392 roku; zob. też *Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*. Wyd. T. Jurek. T. 2. Poznań 2000, nr 74, 377, 382, 392, 1057, 1099, 1164.

<sup>24</sup> *Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego...*, T. 2, nr 74, 377, 382, 392, 1057, 1099, 1164; J. Sperka: *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370—1401. Studium o elicie władzy w relacjach z monarchą*. Katowice 2006, s. 243.

<sup>25</sup> A. Prochaska: *Do krytyki opowiadania Długosza...*, s. 308—312.

<sup>26</sup> DH, T. 4, s. 202, 204.

<sup>27</sup> H. Polaczówna: *Ród Wezenborgów...*, s. 150.

<sup>28</sup> *Materiały do dziejów Wielkich Katowic*. Wyd. L. Musioł. Katowice 1936, s. 34—38; J. Sperka: *Otoczenie Władysława Opolczyka...*, s. 308.

<sup>29</sup> SPPP VIII, s. 332, uw. 178/18, 19, w której to zapisie wspomniane jest, iż Jadwiga Piłicka jeszcze 9 maja 1389 roku była obecna przed sądem krakowskim podczas sprawy przeciw Tomaszowi Werezingowi i Andrzejowi, plebanowi z Łazan, zatem porwanie nastąpić musiało po tej dacie; zob. też H. Błażkiewicz: *Pilica. Zarys dziejów miejscowości*. Kraków 1992, s. 73.

we ocalenie nadały klasztorowi Dominikanów w Łańcucie karczmę z rybnikiem w Markowej Woli<sup>30</sup>. Zatem już w 1390 roku Elżbieta została uwolniona z rąk Czambora.

Jak podaje Jan Długosz, a nie ma powodu, żeby mu nie wierzyć, uwolnił ją Jan z Jičina, który — jak się wkrótce przekonamy — działał z polecenia Jagiełły. Należy przypuszczać, że o poparciu królewskim wiedział Wisła, toteż możliwe, że to pchnęło go do sprzymierzenia się z Krzyżakami i zawarcia z nimi porozumienia w Malborku 19 listopada 1390 roku. Zobowiązał się wówczas, że wraz ze swymi braćmi Henrykiem Czamborem i Janem Czamborem ze Świerczowa będzie służył Zakonowi przez siedem lat ze 100 kopijnikami i 100 strzelcami. Układ ten ponowił 1 stycznia 1391 roku, zaś 26 czerwca 1391 roku wraz z bratem Henrykiem pożyczył od Krzyżaków 100 kop groszy praskich<sup>31</sup>. Najpewniej Czambor działał też w porozumieniu z Siemowitem mazowieckim. Już bowiem 24 lipca tego roku doszło do spotkania księcia mazowieckiego ze śląskim rycerzem na udostępnionym przez zakon krzyżacki zamku brodnickim. Miano wówczas rozmawiać na temat wykupu Kruszwicy zastawionej Czamborowi przez księcia siedem lat wcześniej<sup>32</sup>. Zakon zaoferował Siemowitowi pożyczkę na wykup owych dóbr, którą ten najprawdopodobniej zaaprobował i zobowiązał się zwrócić Wisłowi 1500 grzywien za Kruszwicę<sup>33</sup>. Działania te niewątpliwie powiększyły jedynie niechęć Jagiełły do porywacza Elżbiety. W lipcu 1391 roku wojska polskie wysłane celem zajęcia ziem Władysława Opolczyka, uderzyły także na Kruszwicę. Choć atak został odparty przez Wisła, to jednak ten musiał wkrótce stawić czoło działającemu z polecenia Jagiełły Bartoszowi z Odolanowa, wojewodzie poznańskiemu<sup>34</sup>.

Zaangażowanie Wisła Czambora w szereg walk z Bartoszem z Odolanowa, w wyniku których Czambor został pojmany i umieszczony w Przedeczu (14 kwietnia 1392), uniemożliwiło mu szybką reakcję na działania Jičinskigo. Na ratunek więzionemu Czamborowi pospieszył natomiast Siemowit i 3 czerwca 1392 roku rozpoczął oblężenie Przedecza. Odstąpił od niego dopiero po pięciu tygodniach na wyraźny rozkaz Jagiełły<sup>35</sup>. Wisła został osta-

<sup>30</sup> ZDM, T. 4, nr 1093.

<sup>31</sup> CDPPruss, T. 4, nr 81, 82, 88; T. 5, nr 46; M. Radoch: *Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej książąt mazowieckich wobec państwa krzyżackiego w Prusach w latach 1385—1407*. Olsztyn 1999, s. 64—65; J. Sperka: *Otoczenie Władysława Opolczyka...*, s. 244.

<sup>32</sup> M. Radoch: *Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej...*, s. 65.

<sup>33</sup> *Annalista Thorunensis*, s. 171; M. Radoch: *Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej...*, s. 65—66.

<sup>34</sup> *Annalista Thorunensis*, s. 171—172; J. Sperka: *Otoczenie Władysława Opolczyka...*, s. 244.

<sup>35</sup> *Annalista Thorunensis*, s. 178. Pod datą 14 kwietnia 1392 roku: „[...] dominus Visla fuit a domino Bartosio de Wesenberg caputs et In Mosenberg graviter tentus”, gdzie Mosenberg to Przedecz; zob. też A. Supruniuk: *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374—1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku*. Warszawa

tecznie uwolniony około 22 lipca tegoż roku, kiedy złożył 400 kop groszy okupu<sup>36</sup>.

Zatem najpewniej dopiero jesienią 1392 lub, co wydaje się bardziej prawdopodobne, w 1393 roku, Czambor przybył do Krakowa, by szukać, jak chce Jan Długosz, sprawiedliwości lub zemsty na Janie z Jičina<sup>37</sup>. Długo tam jednak nie zabawił, gdyż śląc obraźliwe listy do Jičinskigo i wyrażając mu, naraził się na jego gniew. Pewnego dnia wychodząc z łaźni, został zaatakowany przez dwunastu kuszników będących na usługach Jičinskigo i w wyniku napaści poniósł śmierć<sup>38</sup>. Wiemy także, powołując się na relację naszego kronikarza, iż wkrótce po zabiciu Czambora Jičinski zmarł; można jedynie przypuszczać, że stało się to najpewniej w 1394 lub na początku 1395 roku<sup>39</sup>.

W tym miejscu należy podkreślić, iż takiemu rozwojowi wypadków, które doprowadziły do śmierci Czambora, sprzyjały nastroje polityczne panujące w kraju. W 1391 roku Władysław Opolczyk zastawił Złotoryę zakonowi krzyżackiemu, zaś rok później całą ziemię dobrzyńską. Działania te zmieniły go w oczach polskiego społeczeństwa z dotychczasowego wybitnego polityka w zdrajcę i sprzedawczyka<sup>40</sup>. Pogłębiły także nastroje antykrzyżackie i niechęć do jakichkolwiek popleczników Zakonu. W tym właśnie czasie Wisł Czambor, sojusznik Krzyżaków i porywacz bliskiej królowi osoby, przybył do Krakowa

---

1998, s. 41; zob. też M. Radoch: *Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej ksiąg mazowieckich...*, s. 68; J. Sperka: *Otoczenie Władysława Opolczyka...*, s. 244.

<sup>36</sup> *Annalista Thorunensis*, s. 178; H. Polaczkówna: *Ród Wezenborgów...*, s. 148; o uwięzieniu Wisła Czambora w Przedeczcu pisze też A. Supruniuk: *Otoczenie księcia mazowieckiego...*, s. 41; zob. też M. Radoch: *Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej...*, s. 68; J. Sperka: *Otoczenie Władysława Opolczyka...*, s. 244.

<sup>37</sup> DHn, lib. 11, s. 75. Jan Długosz omawiając okoliczności odbicia Elżbiety przez Jičinskigo, wspomina, że ów odbił ją i poślubił. Następnie stwierdza, iż Czambor nazywał Elżbietę swoją „prawowierną żoną z powodu związków fizycznych i duchowych”. Wydaje się jednak, że kronikarz zbił tutaj w czasie dwa wydarzenia, czyli odbicie Pileckiej przez Jičinskigo w roku 1390 i ślub, który odbył się dopiero po zabiciu Czambora w roku 1393. W średniowieczu małżeństwo zawarte po porwaniu nie było uznawane, jeśli porwana nie wyraziła nań zgody — M. Koczerska: *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza*. Warszawa 1975, s. 33. Jeśli zaś przyjąć relację Długosza za prawdziwą, jedynym wytłumaczeniem byłoby to, że Elżbieta nie wyraziła zgody na małżeństwo i nie zostało ono uznane, a co za tym idzie, Jičinski mógł pojąć ją za żonę wkrótce po uwolnieniu, acz Wisł niekoniecznie musiał uznawać owe racje. Taka rzecz wydaje się jednak mało prawdopodobna i najpewniej Elżbieta była jedynie pod opieką Jičinskigo, który poślubił ją dopiero po śmierci Czambora.

<sup>38</sup> DHn, lib. 11, s. 75. 4 lutego 1394 roku Abraham Socha tytułował się już tenentariuszem kruszwickim, co wskazuje, że tenuta już wcześniej musiała zostać wykupiona przez księcia z rąk Czambora: SRPrus, s. 171; KDP, T. 1, nr 146; A. Supruniuk: *Otoczenie księcia mazowieckiego...*, s. 123, przyp. 29; M. Radoch: *Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej...*, s. 68; J. Sperka: *Otoczenie Władysława Opolczyka...*, s. 244.

<sup>39</sup> DHn, lib. 11, s. 75.

<sup>40</sup> J. Sperka: *Otoczenie Władysława Opolczyka...*, s. 160; Tenże: *Wojny Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem (1391—1396)*. Cieszyn 2003, s. 22—23.



i ośmielił się niepokoić opiekuna Elżbiety, Jana z Jičina, stronnika królewskiego. W tej sytuacji śmierć Czambora nie wzbudziła pewnie głosów sprzeciwu, a Jan z Jičina — jak podaje Jan Długosz — zamiast ponieść karę, został nagrodzony przez Jagiełłę. Nie tylko nie wysunięto przeciw niemu żadnych zarzutów, ale król pobłogosławił jego związek z Elżbietą, wyraził zgodę na ślub i przejęcie posagu<sup>41</sup>.

W tym miejscu należy postawić pytanie, z jakiego powodu Czambor miał porwać Elżbietę? Raczej nie dla posagu, co sugeruje starsza literatura<sup>42</sup>, jako że tradycyjna ceremonia świecka zaślubin nie była możliwa bez zgody rodziców porwanej<sup>43</sup>. Choć zdarzały się wyjątki od reguły, jak choćby w przypadku porwania Elżbiety, córki Warsza z Michowa przez Gniewosza z Dalewic, z którą ten następnie się ożenił<sup>44</sup>. Odrzucić też należy spiskową teorię S. Kurasia, jakoby to z ramienia króla Czech działał Wisłó Czambor. Możliwe więc, że porwijąc Elżbietę, Czambor liczył jednak na zgodę na ślub i aby wzmocnić swoje argumenty, uprowadził także matkę Elżbiety — Jadwigę Melsztyńską, notabene matkę chrzestną Jagiełły. W tej sytuacji król wysłał Jana z Jičina, by porwane odbić<sup>45</sup>.

Drugi mąż Elżbiety, Jan z Jičina wywodził się z rodziny czeskich Odrowążów, panów z Kravař, i był synem związanego z Kazimierzem Wielkim Dzierśława z Kravař (o tym szerzej w części II). Jan z Jičina po zabiciu nękającego jego żonę Wisła Czambora, krótko żył w szczęśliwym małżeństwie, gdyż zmarł, jak wspominałam, około 1394/1395.

Wiadomo, że kolejnym mężem Elżbiety był Wincenty z Granowa, kasztelan nakielski, którego żoną była już przed 2 października 1397 roku<sup>46</sup>. Według przekazu Jana Długosza, męża tego wybrał jej Spytek z Melsztyna, jej prawny opiekun, kierując się podobieństwem herbów<sup>47</sup>. Mimo że Elżbieta jako wdowa miała prawo sama decydować o swym zamążpójściu, to wydaje się, iż Spytek

<sup>41</sup> DHn, lib. 11, s. 75.

<sup>42</sup> A. Prochaska: *Długosz o Elżbiecie...*, s. 332; A. Strzelecka: *Elżbieta z Pilicy*. W: PSB, T. 6, s. 249; ostrożnie wspomina o tym A. Strzelecka: *Kobieta w polityce dynastycznej i życiu dworskim za panowania Władysława Jagiełły*. W: *Pamiętnik VI powszechnego zjazdu historyków polskich w Wilnie 17—20 września 1935 r.* Lwów 1935, s. 120.

<sup>43</sup> M. Koczerska: *Zawarcie małżeństwa wśród szlachty w Polsce późnego średniowiecza*. Prz. Hst. 1975, T. 66, s. 9.

<sup>44</sup> S. Szybkowski: *Przedmałżeńskie i małżeńskie kłopoty młodszego Gniewosza z Dalewic z genealogią Szafranców w tle*. W: Tenże: *Studia z genealogii i prozopografii polskiej szlachty późnośredniowiecznej*. Gdańsk 2003, s. 68—69.

<sup>45</sup> O tym, że ród z Kravař związany był z dworem królewskim, świadczą rachunki dworu w Lipniku na Morawach, należącego do Jana i Dzierśława z Kravař i Fulneka, z 10—11 kwietnia 1391 roku, które to dotyczą podejmowania króla polskiego na dworze; zob. ZDM, T. 6, nr 1839.

<sup>46</sup> W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 63, 120.

<sup>47</sup> DHn, lib. 11, s. 75.

był ówczesnie tak wielkim autorytetem, że jego zdanie było rzeczywiście decydujące<sup>48</sup>.

**II.** Poświęcę teraz nieco uwagi rozwiązaniu kwestii pochodzenia Jana z Jičina, drugiego męża Elżbiety. Opracowania genealogii panów z Jičina podjął się ostatnio Tomasz Baletka. Jednakże napisana przez niego książka zawiera liczne błędy i nieścisłości, które postaram się wyjaśnić<sup>49</sup>. Jan z Jičina wywodził się z rodziny czeskich Odrowążów, panów z Kravař, zaprzyjaźnionych z polskimi monarchami<sup>50</sup>. Przyjęło się uważać, powołując się na zapiskę zawartą w *Roczniku świętokrzyskim*<sup>51</sup>, iż był on synem Laczka z Kravař. Zapiska ta zawiera jednakże wiele błędów, m.in. myli Elżbietę Pilecką z pochodzącą z wielkopolskich Granowskich — Elżbietą Granowską (o tym w części III). Podobnie zresztą błędna jest data śmierci Elżbiety: rok 1419 zamiast 1420. Najpewniej więc mylnie jest także imię ojca Jana z Jičina, gdyż w żadnym innym źródle jako ta postać nie jest wymieniony Laczek. W przytoczonym przez A. Prochaskę dokumencie, odnoszącym się do syna Jana z Jičina seniora, również Jana (dla rozróżnienia nazwijmy go Janem z Jičina juniorem), wspomniane jest, iż jego stryjami byli Laczek i Benesz z Kravař<sup>52</sup>. Na podstawie innych ówczesnych źródeł wiadomo, że Laczek i Benesz byli braćmi<sup>53</sup>. Teksty wymieniają jeszcze jednego ich brata — Voka z Kravař, który także pisał się z Jičina, natomiast Laczek zwykle z Helfsteinu, a Benesz z Stražnicz. Ojcem ich był Dzierśław<sup>54</sup>, któremu to pomocy miał udzielić Kazimierz Wielki<sup>55</sup>.

Rozważmy zatem wszystkie możliwości odnośnie do tego, kto był ojcem Jana z Jičina seniora. Laczek, uznawany przez wielu za ojca Jana, był najmłod-

<sup>48</sup> M. Koczerska: *Rodzina szlachecka...*, s. 17.

<sup>49</sup> T. Baletka: *Páni z Kravař. Z Moravy až na konec světa*. Praha 2004.

<sup>50</sup> DHn, lib. 11, s. 75, wspomina, iż drugim mężem Elżbiety był Jan z Jičina pochodzący z czeskich Odrowążów; tymczasem J. Pilnáček (*Rody starého Slezska*. T. 3. Brno 1991, s. 724), pisząc o herbie rodu z Kravař, wspomina: „Znak vseobecne znam, na červenem stite strela (Odrivous)”; S. Kuraś (*Burzliwe życie...*, s. 23) wspomina o pomocy, jakiej miał udzielić Kazimierz Wielki jeszcze w 1365 roku Dzierśławowi z Kravař, wstawiając się za nim u papieża. Jako ciekawostkę można podać jeszcze informacje przekazane przez M. Strykowskiego (*O początkach, wywodach, dzielnościach, prawach rycerskich i domowych*. Warszawa 1978, s. 371), który wymienia trzech mężów Elżbiety, a między nimi Kramaryusza.

<sup>51</sup> *Rocznik świętokrzyski, cod. VII*. W: MPH, T. 3, s. 86.

<sup>52</sup> ZDM, T. 7, nr 1945—1946 = A. Prochaska: *Do krytyki opowiadania Długosza...*, s. 312 („Johannes de Gyczyn alias de Stralemberg nec non et patruī sui Laczko et Benessius de Krawař”).

<sup>53</sup> *Codex diplomaticus et epistolaris Moraviae*. T. 15. Brunn 1903, nr 132, 137, 151; T. 6, nr 378, 381; T. 9, nr 237; T. 10, nr 157; T. 12, nr 101, 399; *Bartoloměj Paprocký z Glogol a Paprocké Woly, Zrcadlo slavného markrabství morovského. Faksimile prvního vydání v olomoucké tiskárně dědiců Milichtallerových roku 1593*. Ostrava 1993, s. 251, 399.

<sup>54</sup> T. Baletka: *Páni z Kravař...*, s. 430.

<sup>55</sup> S. Kuraś: *Burzliwe życie...*, s. 23.

szym ze wspomnianych braci, gdyż jego nazwisko można znaleźć w źródłach jeszcze w 1416 roku. Skoro Jan Jičinski (senior) zmarł już około 1394/1395, zatem mało prawdopodobne jest, by Laczek był jego ojcem. Wprawdzie źródła wspominają, że Laczek miał syna imieniem Jan, który pojawił się tylko raz w 1391 roku<sup>56</sup>, ówże Jan nie może być jednak interesującym nas Jičinskim, gdyż syn Jičńskiego seniora nazywa Laczka stryjem, nie dziadkiem<sup>57</sup>. A zatem Jičinski był bratem Laczka, a nie jego synem!

Należy także wspomnieć tu o koncepcji Tomasza Baletki, który w swej książce poświęconej genealogii panów z Kravař w ogóle nie uwzględnia Jana z Jičina seniora, natomiast proponuje uznać Voka za ojca znanego nam Jičńskiego juniora<sup>58</sup>. Koncepcję Baletki przyjął także Jiří Jurok, jednakże tezy te są zdecydowanie błędne<sup>59</sup>.

Mianowicie, ów Jan z Jičina junior w naszej literaturze uchodzi słusznie za syna Jana z Jičina seniora. Jan Długosz bowiem wymienia dwukrotnie Janów z Jičina — jednego jako męża Elżbiety, drugiego zaś walczącego pod Grunwaldem, nie podając, czy są tożsami<sup>60</sup>. Ponadto wiemy, iż jakiś Jan z Jičina był mężem Ofki, pasierbicy Jagiełły, córki Elżbiety Pileckiej<sup>61</sup>. J. Jurok przyjął zatem, że było trzech Janów z Jičina, tyle że „Grunwaldczyka” uznał za „bliżej nieznanego”<sup>62</sup>. Tymczasem Janów z Jičina było tylko dwóch<sup>63</sup>. Otóż wspominając walczącego pod Grunwaldem, Jan Długosz pisze, że pomagał on Jagielle

<sup>56</sup> A. Rolleder: *Die Herren von Krawar*. „Zeitschrift des Vereines für die Geschichte Mährens und Schlesiens”. Brunn 1898, T. 2, s. 199—215, 295—339; 1899, T. 3, s. 56—70.

<sup>57</sup> ZDM, T. 7, nr 1945—1946 = A. Prochaska: *Do krytyki opowiadania Długosza...*, s. 312.

<sup>58</sup> T. Baletka: *Páni z Kravař...*, s. 430. Nie zauważył Jana, jako brata Voka, Benesza i Laczka, T. Baletka pewnie dlatego, że ze źródeł polskich ograniczył się jedynie do kroniki Jana Długosza i *Kodeksu dyplomatycznego Małopolski*.

<sup>59</sup> J. Jurok: *Z Kravař na Jičíně, Jan*. V: „Biografický slovník Slezska a severní Moravy”. Z. 5 (17). Ostrava 2004, s. 90; Tenże: *Čeští husité a antihusité z Moravy v Polsku ve 14.—15. století*. W: *Średniowiecze polskie i powszechne*. Red. I. Panic, J. Sperka. T. 3. Katowice 2004, s. 215; T. Baletka (*Páni z Kravař...*, s. 430) uważa Jana z Jičina juniora, męża Ofki, za syna Voka, co nie zgadza się z wymienieniem przez niego stryjów: Laczka i Benesza, jako że Vok (IV) — którego to Baletka typuje na ojca Jičńskiego juniora — ma co prawda brata Laczka, ale nie Benesza. Jedyne Laczek mający brata Benesza, to syn Dzierśława — zob. schemat 2 dołączony do niniejszego artykułu. Ponadto żona Jana uznawanego przez Baletkę za Jičńskiego juniora, umiera według autora w 1422 roku, podczas gdy w źródłach spotykamy ją jeszcze w 1423 roku, kiedy to dopiero wychodzi za Jičńskiego juniora — zob. ZDM, T. 7, nr 1945 i 1946 pod datą 15—25 lipca 1423 roku; por. T. Baletka: *Páni z Kravař...*, s. 430; zob. też schemat 2.

<sup>60</sup> DHn, lib. 10 et 11, s. 107 i lib. 11, s. 75.

<sup>61</sup> ZDM, T. 7, nr 1945.

<sup>62</sup> J. Jurok (*Z Kravař na Jičíně, Jan...*, s. 90) pisze: „Podle pol. kronikare Długosze 4. kerouhev vypravil Johannes Jenczikowicz baronus de Moravia, na Morale vv te dobe zeznamy”.

<sup>63</sup> Słusznie sugerował to już A. Prochaska: *Do krytyki opowiadania Długosza...*, s. 309—310.

w zamian za dobroć, jaką król okazał jego ojcu, Jencykowi<sup>64</sup>. Widać zatem wyraźnie, że mowa tu o synu Jičinskiego seniora — jest to ten sam, za którego wyszła Ofka, notabene pasierbica Jagiełły. Komu w końcu król miał oddać tak bliską sobie osobę, jak nie zaufanemu i wdzięcznemu synowi Jičinskiego seniora?

W dokumencie, w którym jest informacja, że Władysław Jagiełło oddał Jičinskiemu juniorowi za żonę swą pasierbicę, zaznaczono, iż ten w młodości świadczył liczne usługi na polskim dworze królewskim<sup>65</sup>. Potwierdza te wiadomości także Jan Długosz, który podaje, że mąż Ofki w młodości spędził wiele czasu na dworze króla. W czeskiej literaturze zatem błędnie oddziela się postać Jičinskiego, męża Ofki, od Jičinskiego walczącego pod Grunwaldem. W przekonaniu bowiem J. Juroka, mąż Ofki nie mógł być synem Jičinskiego seniora. Podobnie błędne i niepoparte źródłami jest twierdzenie Juroka i Baletki, iż Vok był ojcem Jičinskiego juniora, podczas gdy był nim — jak starałam się udowodnić — Jičinski senior<sup>66</sup>.

**III.** Na koniec wypada omówić kwestię sprostowania owej wzmianki zawartej w *Roczniku świętokrzyskim*, na którą tak chętnie powołują się badacze, wymieniając Laczka z Kravař jako ojca Jana z Jičina, a która to — oprócz wielu innych błędów już wspomnianych w części II niniejszego artykułu — podaje, iż Elżbieta Pilecka była wdową po Mikołaju Granowskim<sup>67</sup>. Jest to ewidentne połączenie postaci dwóch Elżbiet i pomieszanie ich charakterystyk, jako że wymieniony w zapisce Mikołaj z Granowa, rzekomy mąż Elżbiety Pileckiej, to syn Włodzimierza z Granowa i mąż także Elżbiety, siłą rzeczy Granowskiej. W zapisce tej zatem pomyłono mężów Elżbiety, córki Ottona, i Elżbiety, żony Mikołaja z Granowa, syna Włodzimierza, wywodzącego się z wielkopolskich Granowskich<sup>68</sup>. Elżbieta Granowska — wdowa po Mikołaju z Granowa, synu Włodzimierza, nie miała jednak nic wspólnego z Elżbietą Pilecką, córką Ottona z Pilicy i żoną Wincentego z Granowa.

<sup>64</sup> *Roczniki, czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego, ks. 10 i 11*. Warszawa 1982, s. 107: „[...] wspomniany Jan Jencykowiec przysłał ją [chorągiew] na pomoc królowi polskiemu Władysławowi, pomny dobrodziejstw wyświadczonych przez króla Władysława jego ojcu Jencykowi”.

<sup>65</sup> ZDM, T. 7, nr 1945: „Johanni de Gyczyn, qui In serviciis nostris a tempore adolescence sue se exercendo desudabat”.

<sup>66</sup> J. Jurok: *Z Kravař na Jičíně, Jan...*, s. 90. Vok był bratem Jičinskiego seniora, zob. schemat 1.

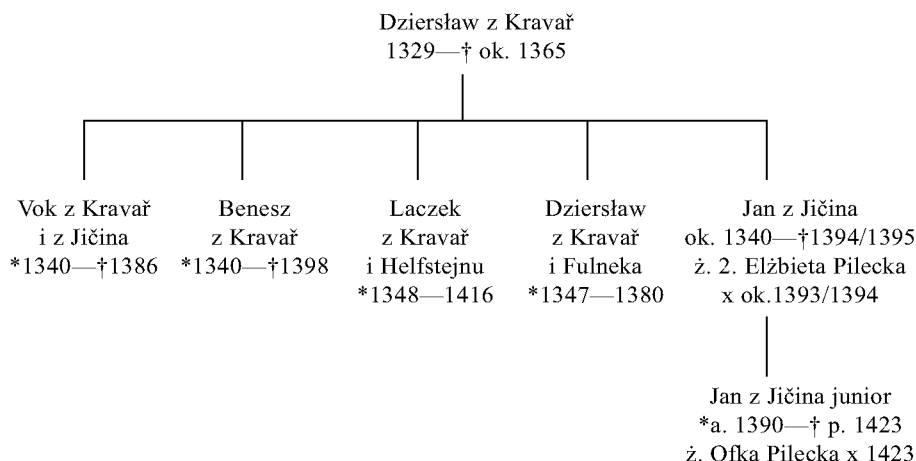
<sup>67</sup> *Rocznik świętokrzyski...*, s. 86.

<sup>68</sup> *Die ältesten grosspolonischen Grodbücher*. Hrsg. J. Lekszycki. Leipzig 1887, T. 1, nr 328; *Wielkopolskie rotty sądowe XIV—XV wieku*. T. 3: *Roty kościańskie*. Oprac. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiewicz. Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, nr 591, 1110, 1126, 1259, 1394; zob. też *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*. Cz. 3, z. 2. Oprac. K. Górską-Gołaską, T. Jurek, J. Luciński, G. Rutkowska, I. Skierska. Poznań 1995.

Reasumując, pierwszym mężem Elżbiety, córki Ottona z Pilicy, został po 9 maja 1389 roku Wisław Czambor, syn Henryka Czambora z Kazanowa i Księgienic, który ją uprowadził. Jagiełło chcąc ratować bliską osobę, bo córkę jego chrzestnej matki, wysłał na ratunek Jana z Jičina, starego, lojalnego i walecznego

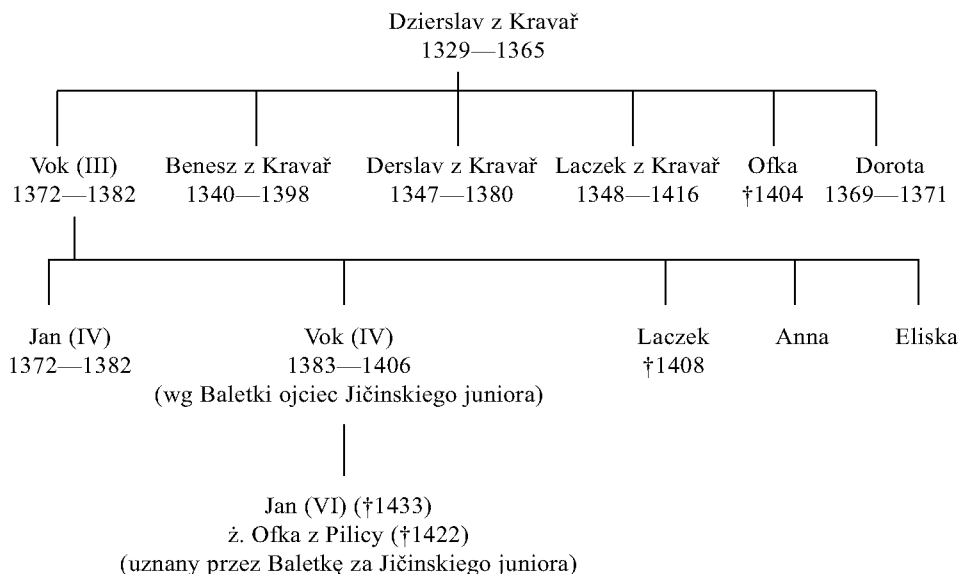
Schemat 1

**Ród z Kravař, linia fulnecko-jičinska (potomkowie męscy)**



Schemat 2

**Ród z Kravař wg T. Baletki (*Páni z Kravař. Z Moravy až na konec světa.* Praha 2004, s. 430)**



go pana z Kravař, syna Dzierśława. Ten, wykorzystując zaangażowanie Wisła w walce z Bartoszem z Odolanowa, zdołał uwolnić Elżbietę przed 14 grudnia 1390 roku. Wisel nie dał jednak za wygraną i nie przestawał niepokoić Jičinskiego. Ten, zmęczony ciągłym nagabywaniem, najpewniej w 1393 roku zgładził Wisła. Dopiero po śmierci Czambora Jičinski pojął Elżbietę za żonę, otrzymując zresztą błogosławieństwo Jagiełły. Nie dane mu jednak było cieszyć się długo szczęśliwym małżeństwem, zmarł bowiem zapewne już w 1394/1395 roku. W 1397 roku dwukrotnie owdowiała Elżbieta za radą Spytka z Melsztyna poślubiła kasztelana nakielskiego Wincentego z Granowa, z którym była do 1410 roku, kiedy to owdowiała po raz trzeci. W 1417 roku została żoną króla Władysława Jagiełły<sup>69</sup>.

---

<sup>69</sup> Zob. ostatnio na ten temat: J. Sperka: *Elżbieta z Pilicy Granowska i król Władysław Jagiełło. Kulisy wielkiej miłości*. W: *Miłość w czasach dawnych*. Red. B. Możejko, A. Paner. Gdańsk 2009, s. 107—119.

### ***Katarzyna Niemczyk***

#### **A few remarks on the genealogy of Elżbieta Pilecka-Granowska and her family**

##### **Summary**

The aim of the article is to bring the so far poorly examined history of Elżbieta Pilecka-Granowska, the third wife of Władysław Jagiełło, closer, both before their marriage and also the explanation of genealogical issues connected with her earlier husbands.

Elżbieta Pilecka was a daughter of Otto from Pilica and Jadwiga Melsztyńska — a godmother of the king Władysław Jagiełło. Born after 1370, she had to be endowed with an outstanding beauty, taking into account the interest she aroused. Captured by Wisel Czambor, a Silesian knight, and then recaptured and married by Jan from Jičín, deriving from a Czech family of Odrowąż, an advocate of Jagiełło, turned out to be the son of Dzierśław from Kravař, not Laczek from Kravař, as it was assumed. However, Wisel did not give in. Knowing that Jan from Jičín acted according to the monarchy's order, he decided to take revenge, entering into an alliance with Teutonic Knights. Besides, he came to Kraków in order to search, as Jan Długosz has it, justice or revenge on Jan from Jičín. The latter, making use of the monarchy's support, and the etiquette of "a traitor" attached to Czambor, killed a competitor, and, blessed by Jagiełło, married Elżbieta. After Jičinski's death, in 1394/1395, Elżbieta married Wincenty from Granów.

Additionally, the article explains the origins of Jan from Jičín and Jan from Jičín junior.

*Katarzyna Niemczyk*

**Ein paar Bemerkungen über die Genealogie von Elisabeth Pilecka-Granowska  
und deren Familie**

Zusammenfassung

Zum Gegenstand des Artikels werden das bisher kaum bekannte Leben von Elisabeth Pilecka-Granowska vor ihrer Trauung mit dem König Vladislav Jagiełło und die ihre früheren Ehemännern betreffenden genealogischen Fragen.

Elisabeth Pilecka war die Tochter von Otton aus Pilica und Hedwig Melsztyńska — der Taufpatin von dem König Vladislav Jagiełło. Nach 1370 geboren musste sie ungewöhnlich hübsch sein, denn sie erregte leidenschaftliche Interesse. Sie wurde von einem schlesischen Ritter, Wisel Czambor entführt, dann befreit und dem Anhänger von Jagiełło, aus der tschechischen Familie Odrowąż stammenden Jan aus Jičín, angetraut. Es hat sich erwiesen, dass Jan aus Jičín Sohn des Dzierław aus Kravař und nicht des Laczek aus Kravař war. Wisel hat es aber nicht aufgegeben. In Anbetracht dessen, dass Jan aus Jičín auf Königs Empfehlung handelte, schloss er aus Rache ein Bündnis mit den Kreuzrittern. Er kam in Krakau an, um Gerechtigkeit zu suchen, wie es der Chronist Jan Długosz wollte, oder um an dem Jan aus Jičín Rache zu nehmen. Doch Jan, der in Gnaden beim Monarch stand, hat seinen Rivalen, Czambor als einen „Verräter“ getötet und Elisabeth mit dem königlichen Segen geheiratet. Nach seinem Tode im Jahre 1394/1395 heiratete Elisabeth den Wincenty aus Granów.

In ihrem Artikel klärt die Verfasserin auch die Herkunft von Jan aus Jičín und Jan der Jüngere aus Jičín.